**51. Działanie i natchnienia Ducha Świętego**

**Cel:** Zachęcić uczniów do otwartości na natchnienia Ducha Świętego.

**Potrzebne:** podręcznik, Pismo Święte.

**Przebieg lekcji**

1. Przygotowanie podręczników i pomocy, obecność.
2. Modlitwa z pracy domowej s.73.
3. Opowiadanie (poniżej). Pytania do tekstu. Ilustracja s.74.
4. Przypomnienie zesłania Ducha Świętego.
5. Czym są natchnienia Boże i jak je rozeznawać.
6. Symeon odpowiada na natchnienie Ducha Świętego: Łk 2,25-32.
7. Zad.1 s.75 – naklejki.
8. Modlitwa: hymn Przystanku Jezus https://www.youtube.com/watch?v=uuS8yPTGb8s
9. Zad.2 s.76.
10. Praca domowa s.77.
11. Modlitwa do Ducha Świętego (poniżej).

**Opowiadanie**

Chłopcy z klasy 2a bardzo się cieszyli, bo wreszcie trener postanowił zabrać ich na mecz z uczniami innej szkoły.

– Wyjeżdżamy w sobotę, a w niedzielę gramy mecz – powiedział trener do chłopców.

– Super! – ucieszył się Bartek. – Pojedziemy do Lublina, ale fajnie, jeszcze tam nie byłem.

– Mhh... – mruknął dziwnie zamyślony Marek.

– Nie jedziesz? – zapytał Krzyś.

– Jadę – przytaknął niepocieszonym głosem Marek – ale co z niedzielną Mszą? To dla mnie ważne spotkanie, nie chciałbym go opuścić. Z Mszą Świętą jest jak z treningiem: jeśli nie idę raz i drugi, to potem mi się nie chce.

– Co chcesz zrobić? – zapytał Bartek.

– Nie wiem – odpowiedział wyraźnie przejęty tą sprawą Marek.

Rozmowę usłyszał katecheta, który podszedł i zapytał:

– Coś się stało?

– Proszę księdza – zaczął niepewnie Marek – bo ja nie wiem, co mam zrobić. Jedziemy na mecz.

– To świetna wiadomość! – ucieszył się ksiądz.

– Tak, ale mecz jest w niedzielę w Lublinie – przerwał Bartek.

– A ja chciałbym iść na Mszę Świętą – dokończył Marek. – Nie wiem, co robić.

– Marku – zamyślił się na chwilę ksiądz, jakby z kimś o tym rozmawiał i dodał: – Na pewno w Lublinie jest kościół blisko stadionu, sprawdzę w Internecie, o której godzinie jest tam Msza. Może da się coś zrobić. Ksiądz wyjął z kieszeni telefon i czegoś w nim szukał.

– Jest! – wykrzyknął zadowolony. – O której jest mecz? – zapytał.

– O 11.00 – odpowiedział Bartek.

– To świetnie – powiedział ksiądz. – Msza jest o 9.00 i jest to bardzo blisko stadionu. Zapytaj trenera, czy z wami pójdzie. A może ktoś dorosły będzie z wami mógł iść?

– To dobry pomysł – stwierdził Marek i wreszcie się uśmiechnął. – Skąd ksiądz o tym wiedział?

– Warto słuchać natchnień od Pana Boga – dodał tajemniczym głosem ksiądz. – Myśl o Mszy Świętej podsunął ci Duch Święty. To było dobre natchnienie. Ja tylko pomogłem ci je rozpoznać. Dobrze, że mi o tym powiedzieliście. Dziękuję. A w niedzielę będę o was pamiętał, aby wszystko na meczu potoczyło się zgodnie z planem Bożym.

– Dziękuję, księże. Szczęść Boże! – powiedział zadowolony Marek.

*Tekst: s. Monika Boryca SDVI*

**Modlitwa końcowa**

Panie, jest we mnie tak wielkie pragnienie Ciebie, pragnienie miłości, pokoju, szczęścia, spełnienia. Panie, teraz spraw, bym już nie pragnął.

Przez zasługi Twojego Syna poślij mi teraz Twego Świętego Ducha. Duchu Święty, stwórz mnie na nowo, abym znów był podobny do Boga. Uzdrów wszelkie rany, które zadałem sobie sam lub inni mi je zadali. Odnów mnie. Przyjdź, Duchu Święty. Daj mi poczucie Twojej bliskości. Zacznij razem ze mną na nowo pisać historię mojego życia. Pomóż mi doświadczyć, że zostałem stworzony do pełnienia dobrych czynów.

*http://tmoch.net/5kerygmat.html*